

Katarzyna Wiśniewska

Przedawnienie roszczeń o odszkodowanie i zadośćuczynienie
za niesłuszne skazanie, zastosowanie środka zabezpieczającego,
niesłuszne tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie
(między teorią a praktyką)*

Wprowadzenie

Jednym z elementów, który decyduje o zgodności modelu odpowiedzialności państwa za niesłuszne lub niezgodne z prawem działania organów władzy publicznej ze standardami międzynarodowymi i konstytucyjnymi jest dostępność mechanizmów odszkodowawczych. Ocenia się ją również przez pryzmat wymogów formalnych, które wnioskodawca musi spełnić, aby skutecznie zainicjować postępowanie, a następnie uzyskać stosowną rekompensatę. Na opinię w tym zakresie może wpływać także sposób uregulowania

* Artykuł powstał w wyniku realizacji projektu badawczego nr 2013/09/N/HS5/04268 pt. „Model odpowiedzialności Skarbu Państwa za naruszenia praw i wolności jednostki w związku ze stosowaniem środków karnoprosesowych i penalnych” ze środków Narodowego Centrum Nauki.

ograniczeń czasowych do dochodzenia wynagrodzenia szkód. Porządki krajowe w różny sposób normują tę kwestię.

Zgodnie z aktualnym brzmieniem art. 555 k.p.k.:

*„Roszczenia przewidziane w niniejszym rozdziale przedawniają się **po upływie roku** od daty uprawomocnienia się orzeczenia dającego podstawę do odszkodowania i zadośćuczynienia, w wypadku tymczasowego aresztowania - od daty uprawomocnienia się orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie, w razie zaś zatrzymania - od daty zwolnienia”.*

Taki kształt regulacji jest konsekwencją nowelizacji z dnia 11 marca 2016 r., na mocy której ustawodawca powrócił do wcześniejszych rozwiązań¹. W toku prac legislacyjnych nie przedstawiono jednak motywów, które zadecydowały o tej zmianie. W uzasadnieniu projektu można jedynie odnaleźć stwierdzenie, że *„Postuluje się także powrót do obowiązujących przed dniem 1 lipca 2015 r. regulacji dotyczących odszkodowania za niesłuszne skazanie, tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie (rozdział 58 k.p.k.)”*².

Wcześniejsza ustawa z września 2013 r. wprowadziła regulacje, które nie wywoływały zastrzeżeń natury konstytucyjnej, systemowej oraz praktycznej³. W ówczesnej wersji art. 555 k.p.k. stanowił, że:

*„Roszczenia przewidziane w niniejszym rozdziale przedawniają się **po upływie 3 lat** od daty uprawomocnienia się orzeczenia dającego podstawę do odszkodowania i zadośćuczynienia, a w wypadku określonym w 552b po upływie 3-lat od daty zwolnienia”.*

¹ Ustawa z dnia 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. 2016 r., poz. 437.

² Uzasadnienie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, druk sejmowy nr 207.

³ Ustawa z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. 2013 r., poz. 1247.

Wdrożona ustawą z 2013 r. zmiana spotkała się z aprobatą przedstawicieli doktryny⁴. Taka modyfikacja odpowiadała również postulatом zgłaszanym wcześniej w piśmiennictwie⁵. Jak dowodził W. Jasiński „*należy zgodzić się z formułowaną na gruncie doktryny krytyką takiego rozwiązania (rocznego terminu przedawnienia - przyp. KW), wskazującą na możliwą do zdiagnozowania dysproporcję między tym terminem a terminem przedawnienia rodzajowo*

⁴ P. Czarnecki, *Odpowiedzialność Skarbu Państwa za błędy wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych po 1 lipca 2015r.*, „Internetowy Przegląd Prawniczy TBSP UJ” 2015, z. 2, s. 65, dostępny pod adresem: <http://www.tbsp.wpia.uj.edu.pl/documents/4137545/e6903b30-8b85-4407-a0b1-f32327798927> (data dostępu: 26.08.2016); K. Rydz – Sybilak, *Odszkodowanie i zadośćuczynienie za niesłuszne stosowanie środków przymusu na podstawie znowelizowanych przepisów Kodeksu postępowania karnego*, w: *Polski proces karny i materialne prawo karne w świetle nowelizacji z 2013 r. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Januszowi Tylmanowi z okazji Jego 90. Urodzin*, Warszawa 2014, s. 366. Odmiennie D. Tarnawska, w której ocenie: „*Nieco problematyczne jest też przedłużenie okresu dochodzenia roszczeń odszkodowawczych do 3 lat (do tej pory - rok). Myślę, że jest to nieco zbyt długi okres, gdyż ten roczny był moim zdaniem wystarczający do tego, aby uprawniony zrealizował swoje prawa, tym bardziej że w art. 556 § 2 k.p.k. utrzymano roczny termin do ubiegania się o odszkodowanie w razie śmierci oskarżonego. Wobec tego rodzi się pytanie, dlaczego żyjący oskarżony ma mieć dłuższy okres dochodzenia roszczeń odszkodowawczych od osób najbliższych dla zmarłego oskarżonego*” (D. Tarnawska, w: *Wokół gwarancji współczesnego procesu karnego. Księga jubileuszowa profesora Piotra Kruszyńskiego*, red. B. Bieńkowska, H. Gajewska – Kraczkowska, M. Rogacka – Rzewnicka, Warszawa 2015, s. 471).

⁵ Ł. Chojniak, *Odszkodowanie za niesłuszne skazanie, tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie oraz za niesłuszne oskarżenie*, Warszawa 2013, s. 201, Ł. Chojniak, *Odszkodowanie za niesłuszne skazanie w polskim procesie karnym – wybrane zagadnienia*, w: *Węzłowe problemy procesu karnego*, red. P. Hofmański, Warszawa 2010, s. 480, A. M. Tęcza-Paciorek, *Zasada domniemania niewinności w polskim procesie karnym*, Warszawa 2012, s. 304; M. Makiela, *Limitation Periods in claims for Wrongful Conviction, Temporary Arrest or Detention*, w: *Damage Law Society, XIV International Science Meeting, Insurance and Indemnification in Civil Proceedings*, red., Z. Petrovic, N. Mrvic-Petrovic, Belgrad 2014, s. 405-411.

*zbliżonych roszczeń przewidzianych w kodeksie cywilnym*⁶. Wydłużenie okresu przedawnienia niewątpliwie wzmocniło gwarancyjny wymiar rozdziału 58 k.p.k.⁷ Warto jednak podkreślić, że A. Tęcza – Paciorek postulowała wydłużenia tego terminu nawet do 10 lat⁸.

W świetle powyższych opinii musiała dziwić decyzja ustawodawcy o wycofaniu się z tego rozwiązania. Otworzyła ona konieczność ponownej oceny rocznego terminu przedawnienia roszczeń związanych z niesłusznym skazaniem, niewątpliwie niesłusznym tymczasowym aresztowaniem lub zatrzymaniem oraz stosowaniem środka zabezpieczającego z punktu widzenia zasad racjonalności i celowości.

Analiza teoretyczna

Zastrzeżenia konstytucyjne

Wątpliwość w zakresie zgodności aktualnych regulacji z ustawą zasadniczą istnieją pomimo, że jak wielokrotnie zaznaczał Trybunał Konstytucyjny „*instytucja przedawnienia jako taka nie jest bezpośrednim przedmiotem regulacji konstytucyjnych*”⁹. Jednakże w uzasadnieniu swoich rozstrzygnięć dodawał, że konsekwencje wynikające z ukształtowania instytucji przedawnienia w systemie prawnym mogą mieć istotny wpływ na skuteczność ochrony praw podmiotowych, a wśród nich także i tych, które korzystają bezpośrednio z gwarancji konstytucyjnych¹⁰.

Nie można zapominać również, że zagadnienie zgodności art. 555 k.p.k., w brzmieniu tożsamym do obowiązującego, było już przedmiotem oceny Trybunału. TK wypowiedział się merytorycznie w tej kwestii w postępowaniu ze skargi konstytucyjnej o sygn. akt SK 18/10. Skarżący wnosił w niej o weryfikację art. 555 k.p.k. w wersji obowiązującej przed 1 lipca

⁶ Por. szeroką argumentację w tej materii, która przedstawił Ł. Chojniak, *Odszkodowanie...*, s. 200–202.

⁷ Znaczenie praktyczne tej zmiany zostanie ocenione w kolejnych rozdziałach.

⁸ A. M. Tęcza-Paciorek, *Zasada domniemania niewinności w polskim procesie karnym*, Warszawa 2012, s. 304;

⁹ Wyrok TK z dnia 1 września 2006 r., SK 14/05.

¹⁰ Wyrok TK z dnia 1 września 2006 r., SK 14/05.

2015 r. w zakresie, w jakim wskazany przepis wprowadzał zbyt krótki, tj. roczny okres przedawnienia dochodzenia odszkodowania i zadośćuczynienia od Skarbu Państwa w wypadku niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania obywatela Rzeczypospolitej Polskiej, uniemożliwiający dochodzenie odszkodowania w państwie prawa w dłuższym okresie. Wzorcami konstytucyjnymi skarżący uczynił: art. 2, art. 41 ust. 1 i 5, art. 31 ust. 1 oraz art. 32 ust. 1 Konstytucji.

W następstwie przeprowadzonego postępowania Trybunał Konstytucyjny uznał art. 555 k.p.k. za zgodny z art. 41 ust. 5 Konstytucji RP¹¹. Trybunał odwołując się do istoty instytucji przedawnienia podkreślił, że po pierwsze – niezłożenie wniosku w terminie nie powoduje wygaśnięcia roszczenia, a po drugie - prokurator jako organ ochrony prawnej podejmując stosowną decyzję powinien uwzględniać usprawiedliwiony interes osoby niesłuszenie tymczasowo aresztowanej, a więc działać zgodnie z zasadą praworządności¹².

W uzasadnieniu TK odwołał się również do swojego wcześniejszego orzecznictwa, m.in. wyroku z dnia 1 września 2006 r., w którym stwierdził, że *„mechanizm przedawnienia, jako instrument podstawowy z zakresu gwarancji pewności prawa i bezpieczeństwa stosunków prawnych, jest oczywiście dopuszczalny również w odniesieniu do roszczeń odszkodowawczych kierowanych przeciwko władzy publicznej”*¹³. Ponadto podkreślił, że termin przedawnienia roszczeń przewidzianych w art. 552 k.p.k. jest jednolity i wynosi rok. W ocenie Trybunału przepis jest pod tym względem jasny, wyraźny i jednoznaczny, a początek biegu terminu nie wywołuje wątpliwości.

¹¹ P. Sobolewskiego podkreślił w glosie do wyroku TK z dnia 1 września 2006 r., SK 14/05, że również norma dekodowana z art. 77 ust. 1 nie zawiera wskazówek na temat przedawnienia. (P. Sobolewski, *Glosa do wyroku TK z dnia 1 września 2006 r., SK 14/05*, „Państwo i Prawo” 2007, nr 3, s. 134-138.

¹² Por. P. Sobolewski, w: *Przedawnienie roszczeń deliktowych*, red. P. Sobolewski, M. Warciński, Kraków 2007, s. 88 (*„w art. 5 kc upatrywać uniwersalnego remedium na problem niekonstytucyjności przepisów o przedawnieniu. Przyjęcie innego stanowiska prowadzi wprost do konkluzji, iż w prawie każdej sprawie, w której przedmiotem kontroli są normy prawa cywilnego, TK nie powinien orzekać niekonstytucyjności, ponieważ sądy mogą stosować art. 5 kc”*).

¹³ Wyrok TK z dnia 1 września 2006 r., SK 14/05.

Jednocześnie TK wskazał, że nie ma konstytucyjnego prawa do równego traktowania podmiotów w odniesieniu do terminów przedawnienia ich roszczeń. W ocenie Trybunału termin przedawnienia roszczeń wynikających z odpowiedzialności deliktowej może być różnie wyznaczany, w zależności od określenia cechy relewantnej, która wyznacza kategorię podmiotów podobnych.

Warto jednak podkreślić, że kwestie te były przedmiotem dyskusji w trakcie rozprawy przed Trybunałem Konstytucyjnym. Sędzia Teresa Liszcz wskazała, że przewidziana w rozdziale 58 instytucja jest szczególnym przypadkiem odpowiedzialności odszkodowawczej, ponieważ dotyczy jednego z najważniejszych dóbr, jakim jest wolność i z tego powodu jest niejako wyróżniona przez odrębne unormowanie w art. 41 ust. 5. Sędzia zainteresowana była stanowiskiem Prokuratora Generalnego, czy taka okoliczność, która była bezsporna w toku rozprawy, powinna wpływać na sposób ukształtowania ustawodawstwa w zakresie terminów przedawnienia. W fazie pytań zwróciła się do przedstawiciela urzędu prokuratorskiego z zapytaniem:

- czy wyróżnienie tej szkody, jako większej, bardziej znaczącej, uzasadnia to, żeby przedawnienie odszkodowania było w związku z tym krótsze niż przy innych, mniej drastycznych szkodach?
- czy to jest wyróżnienie tego rodzaju, że uzasadnia krótszy okres przedawnienia w stosunku do innych szkód wyrządzonych bezprawnym działaniem państwa?
- czy to by uzasadniało, odwrotnie, wydłużenie może nawet tego okresu?¹⁴.

Przedstawiciel Prokuratora Generalnego stwierdził, że ocena moralna poruszanego zagadnienia jest jednoznaczna. W jego opinii nie może ona jednak przesądzać o ocenie prawnej. Jego zdaniem przepis, który chroni ważniejsze, wyżej notowane w hierarchii konstytucyjnej prawo jednostki, powinien uwzględniać ten fakt. Jednakże, brak wzięcia pod uwagę tej okoliczności nie może wprost prowadzić do stwierdzenia naruszenia Konstytucji¹⁵.

¹⁴ Stenogram rozprawy przed TK z dnia 11 października 2012 r., SK 18/10, s. 34.

¹⁵ Stenogram rozprawy przed TK z dnia 11 października 2012 r., SK 18/10, s.34.

Jednym z argumentów podnoszonych przez PG była tradycja prawna¹⁶ i tożsama regulacja okresów przedawnienia od początku istnienia tej instytucji w prawie polskim¹⁷. Należy podkreślić, że to wyjaśnienie nie jest przekonujące i właściwym wydaje się użycie tego argumentu w odwrotnym kierunku – takim, jakim zastosował go Rzecznik Praw Obywatelskich. W stanowisku RPO wskazano, że *„wyjątkowo krótki termin przedawnienia roszczenia funkcjonuje w obrocie prawnym od ponad 50 lat, niezależnie od zmian kontekstu konstytucyjnego i podwyższenia standardu zarówno w zakresie ochrony wolności osobistej człowieka, jak i odpowiedzialności władzy publicznej”*¹⁸.

Warto również zaznaczyć, że podmioty występujące w tej sprawie zaprezentowały odmienne stanowiska odnośnie relewantnej cechy, która powinna decydować o zachowaniu standardu, wynikającego z art. 32 ust.1 Konstytucji RP. Niniejsza zasada formułuje nakaz równego, czyli jednakowego traktowania wszystkich adresatów norm prawnych charakteryzujących się w takim samym stopniu daną cechą relewantną, co oznacza zarówno zakaz dyskryminowania, jak i faworyzowania takich osób. Przedstawione ujęcie zasady równości nakazuje jednocześnie odmienne traktowanie osób, które określonej cechy nie mają. Procedura weryfikacji, czy doszło do naruszenia omawianej reguły w konkretnym przypadku, wymaga w pierwszej kolejności wskazania kręgu adresatów, do których odnosi się dana norma prawna

¹⁶ Zgodnie z art. 630 Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej 1928 r. Kodeks Postępowania Karnego żądanie wynagrodzenia zgłosić należało w ciągu trzech miesięcy po uprawomocnieniu orzeczenia dającego podstawę do odszkodowania. Zmiany w tym zakresie wprowadziła ustawa z 1956 r., przewidując jeden rok na złożenie wniosku. Roczny termin przedawnienia statuował również Kodeks postępowania karnego z 1969 r., który w art. 489 precyzował, że *„Nie można żądać odszkodowania z powodu niesłusznego skazania po upływie roku od daty uprawomocnienia się orzeczenia, dającego podstawę do odszkodowania i zadośćuczynienia, a w wypadku dochodzenia odszkodowania i zadośćuczynienia za oczywiście niesłuszne aresztowanie - od daty uprawomocnienia się orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie”*. Warto jednak podkreślić, że kiedy w 1989 r. ustawodawca wprowadził możliwość dochodzenia odszkodowania za oczywiście niesłuszne zatrzymanie, ograniczył je trzymiesięcznym okresem przedawnienia.

¹⁷ Stenogram rozprawy przed TK z dnia 11 października 2012 r., SK 18/10.

¹⁸ Pismo procesowe RPO z dnia 8 czerwca 2011 r., SK 18/10.

oraz wyodrębnienia tych elementów określających ich sytuację, które są prawnie relewantne¹⁹.

Analizując wymogi wynikające z niniejszej zasady, w kontekście niniejszej sprawy, przedstawiciel urzędu Ombudsmiana konsekwentnie porównywał okres przedawnienia roszczeń z rozdziału 58 z możliwością wytoczenia powództwa przez osoby pokrzywdzone wadliwym orzeczeniem sądu cywilnego lub administracyjnego. Jako punkt odniesienia potraktowano również grupę osób, która dochodzi odszkodowania za nieprawidłowe stosowanie nieizolacyjnego środka zapobiegawczego w ramach postępowania cywilnego. Zdaniem Rzecznika na tle aksjologii obecnej Konstytucji RP trudno zasadnie twierdzić, że akurat w badanym zakresie odpowiedzialność Skarbu Państwa powinna podlegać ograniczeniu²⁰. Całkowicie odmiennie do tego zagadnienia podszedł Prokurator Generalny, który konkludował, że istotne jest, że dla wszystkich podmiotów dochodzących roszczeń na podstawie rozdziału 58, ten termin jest tożsamy. Stanowisko to zostało wyraźnie podkreślone podczas rozprawy²¹.

Kolejnym zagadnieniem poruszonym w toku rozprawy przez skład orzekający była obligatoryjność lub fakultatywność pouczenia o możliwości dochodzenia odszkodowania. Problematyka ta nie jest pozbawiona znaczenia, szczególnie w kontekście oceny możliwości dochodzenia rekompensaty w sprawie, która była przedmiotem rozważania Trybunału. Sędzia Mirosław Granat sformułował wątpliwość, czy ewentualnie problemem w analizowanym stanie faktycznym nie jest art. 555 k.p.k., a art. 16 k.p.k. i jego zakres²². Na marginesie można jedynie wskazać, że w orzecznictwie jednolicie przyjmuje się, że organ procesowy nie ma obowiązku pouczenia o terminie zgłoszenia żądania odszkodowania lub zadośćuczynienia²³. Odpowiadając na wątpliwości składu orzekającego w zakresie źródła naruszenia praw i wolności skarżącego, jego pełnomocnik jednoznacznie stwierdził, że nawet zmiana art. 16 k.p.k. lub jego interpretacji nie eliminowałaby wątpliwości dotyczących zgodności z Konstytucją samego art. 555 k.p.k.²⁴

¹⁹ Wyrok TK z dnia 14 lipca 2004 r., SK 8/03.

²⁰ Pismo procesowe RPO z dnia 8 czerwca 2011 r., SK 18/10.

²¹ Stenogram rozprawy przed TK z dnia 11 października 2012 r., SK 18/10.

²² Stenogram rozprawy przed TK z dnia 11 października 2012 r., SK 18/10.

²³ Wyrok SN z dnia 11 lipca 2002 r., IV KK 172/02.

²⁴ Stenogram rozprawy przed TK z dnia 11 października 2012 r., SK 18/10.

Zdanie odrębne do powyższego wyroku złożyła sędzia T. Liszcz. Linia argumentacyjna przyjętego stanowiska oparta była na przekonaniu o szczególnej doniosłości wolności osobistej człowieka jako wartości konstytucyjnej. Sędzia podkreśliła, że z tej perspektywy materiały sprawy nie dostarczają żadnego racjonalnego argumentu za tym, aby termin przedawnienia tych roszczeń był krótszy od terminu przedawnienia wszystkich pozostałych roszczeń deliktowych. W uzasadnieniu stanowiska możemy przeczytać, że *„dochodzenie tych roszczeń, wbrew wyraźnej woli ustrojodawcy, akcentowanej w dotychczasowym orzecznictwie TK, jest znacząco utrudnione, a Skarb Państwa jako podmiot zobowiązany do naprawienia szkody, został istotnie uprzywilejowany w porównaniu z innymi wypadkami odpowiedzialności za bezprawne działanie władzy publicznej”*. Sędzia zaznaczyła również, że odszkodowanie należne w oparciu o art. 41 ust. 5 Konstytucji, musi być zaliczone do praw majątkowych, które podlegają równej dla wszystkich ochronie prawnej. Ograniczenie ochrony w stosunku do tego prawa przez okres krótszy niż w wypadku innych roszczeń deliktowych prowadzi do jednoczesnego naruszenia art. 64 ust. 2.

Warto ponadto odnotować, że Trybunał Konstytucyjny miał kolejną szansę, by poddać roczny termin przedawnienia ocenie z punktu widzenia innych wzorców konstytucyjnych niż te wskazane w poprzednio omówionej skardze. Okazję taką stanowił wniosek RPO w sprawie K 32/13. Rzecznik podnosił w nim brak zgodności art. 555 k.p.k. z art. 77 ust. 1 w zw. z art. 32 ust. 1 Konstytucji oraz art. 64 ust. 2 w związku z art. 32 ust. 1 Konstytucji RP²⁵, czyli powtórzył wzorce, o które próbował poszerzyć zakres rozpoznania skargi konstytucyjnej w poprzednio omówionej sprawie.

We wniosku zwrócono również uwagę, że nie ma funkcjonalnego związku pomiędzy naturą oraz celem społeczno-gospodarczym roszczenia o wynagrodzenie szkody spowodowanej bezprawnym pozbawieniem wolności a krótkim, rocznym terminem przedawnienia. W stanowisku Rzecznika wskazano, że terminu określonego w art. 555 k.p.k. nie można uznać za właściwie *„wyważony”*, ponieważ jest najkrótszym spośród istniejących w obrocie prawnym terminów przedawnienia roszczeń deliktowych. Wnioskodawca podkreślił, że takie

²⁵ Wniosek RPO z dnia 16 lipca 2013 r., RPO-740433-IV/13/BB, dostępny pod adresem: <http://www.sprawy-generalne.brpo.gov.pl/pdf/2013/07/740433/1736817.pdf>, (data dostępu: 10.02.2016).

określenie ram dochodzenia rekompensaty nie znajduje wystarczającego uzasadnienia²⁶. Nie ulega wątpliwości, że jest to argumentacja, która została zaczerpnięta wprost ze zdania odrębnego w opisanym powyżej wyroku. Rzecznik ponowił też powyżej opisaną argumentację dotyczącą naruszenia art. 32 Konstytucji. Przyjął, że roszczenia pochodzące z deliktu władzy publicznej w zakresie wykonywania jej funkcji orzeczniczych należą do tej samej kategorii cywilnoprawnych praw majątkowych.

Warto wspomnieć, że RPO swoje stanowisko zbudował między innymi na argumentacji zawartej w wyroku z dnia 1 września 2006 r. sygn. SK 14/05. Trybunał podkreślił w nim, że *"Z całą pewnością celowe jest wprowadzenie silniejszej ochrony poszkodowanego, przed działaniem tych struktur władzy publicznej, które są oparte na podporządkowaniu, przymusie, silnej hierarchizacji, zakładają nieraz daleko idące ograniczenie osobistej wolności osób takim strukturom podporządkowanym. (. . .) Wskazane względy przemawiają więc za tym, aby gwarancje odpowiedzialności władzy publicznej w tej sferze jej aktywności uzyskiwały możliwie najpełniejsze urzeczywistnienie"*. W ocenie RPO uwagi te, poczynione przez Trybunał na tle funkcjonowania struktur wojskowych, są tym bardziej aktualne na gruncie stosowania przez Państwo środka polityki karnej w postaci pozbawienia wolności.

Trybunał Konstytucyjny nie przeprowadził jednak postępowania merytorycznego zainicjowanego powyższym wnioskiem i umorzył je na podstawie art. 39 ust. 1 pkt. 3 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym²⁷, ponieważ uznał że przepis stanowiący przedmiot zaskarżenia utracił już moc obowiązującą. Dla usystematyzowania perspektywy czasowej omawianej sprawy warto wskazać, że wniosek RPO został złożony 16 lipca 2013 r., czyli po 8 miesiącach od daty rozprawy i wydania wyroku w sprawie SK 18/10. W trakcie składania wniosku przez RPO wciąż prowadzona była dyskusja na temat ostatecznego kształtu nowej regulacji i terminu przedawnienia w znowelizowanej procedurze karnej. Rozprawa w przedmiocie wniosku Ombudsmana wyznaczona została na 16 lipca 2015 r., czyli po dwóch

²⁶ Wniosek RPO z dnia 16 lipca 2013 r., RPO-740433-IV/13/BB, dostępny pod adresem: <http://www.sprawy-generalne.brpo.gov.pl/pdf/2013/07/740433/1736817.pdf>, (data dostępu: 10.02.2016).

²⁷ Ustawa z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym, Dz. U. Nr 102, poz. 643, z 2000 r. Nr 48, poz. 552 i Nr 53, poz. 638, z 2001 r. Nr 98, poz. 1070, z 2005 r. Nr 169, poz. 1417, z 2009 r. Nr 56, poz. 459 i Nr 178, poz. 1375, z 2010 r. Nr 182, poz. 1228 i Nr 197, poz. 1307 oraz z 2011 r. Nr 112, poz. 654.

latach od złożenia wniosku, ale co ważniejsze już po wejściu w życie obszernej nowelizacji kodeksu postępowania karnego.

W konsekwencji TK nie przychylił się do stanowiska Rzecznika. Jednym z argumentów, które skład orzekający wziął pod uwagę było brzmienie art. 27 ustawy nowelizującej²⁸. Zgodnie z nim „Przepisy ustaw wymienionych w art. 1-26 niniejszej ustawy, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, stosuje się do spraw wszczętych przed dniem jej wejścia w życie, jeżeli przepisy poniższe nie stanowią inaczej”. W ocenie Trybunału to sformułowanie należy stosować zarówno do toczących się postępowań i przepisów proceduralnych w nich stosowanych, jak i różnych sytuacji prawnych, które trwają w chwili wejścia w życie ustawy nowelizującej. Jednocześnie formułując zasadę w art. 29 ustawy nowelizującej, zgodnie z którą: *“W razie wątpliwości, czy stosować prawo dotychczasowe, czy przepisy niniejszej ustawy, stosuje się niniejszą ustawę”* prawodawca rozstrzygnął ewentualne wątpliwości na rzecz zasady bezpośredniego działania nowego prawa.

Wciąż otwartym pozostaje pytanie, jakie byłoby rozstrzygnięcie Trybunału w zakresie zgodności rocznego terminu przedawnienia określonego w art. 555 k.p.k. przy uwzględnieniu nowych wzorców kontroli konstytucyjnej. Możliwe, że w przyszłości Trybunał ponownie stanie przed szansą i wyzwaniem pochylenia się nad omawianym zagadnieniem²⁹.

²⁸ Ustawa z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. 2013 r., poz. 1247.

²⁹ Poza zakresem niniejszej pracy pozostaje problematyka odpowiedzialności odszkodowawczej za niesłuszne ukaranie lub zatrzymanie uregulowana w Ustawie z dnia 24 sierpnia 2001 r. Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia. Przewidziano w niej 6-miesięczny termin przedawnienia roszczeń z tego tytułu. Chociaż zagadnienie to wykracza poza ramy opracowania należy wskazać, że takie rozwiązanie może wywoływać uzasadnione wątpliwości z punktu widzenia powyżej wskazanych standardów. Szczególnie dysproporcja ta była widoczna w okresie obowiązywania 3-letniego okresu przedawnienia roszczeń z rozdziału 58 k.p.k. Jednak również przy obecnym stanie prawnym zastrzeżenia natury konstytucyjnej nie tracą na aktualności.

Analiza praktyki sądów i stron postępowania

Dane statystyczne

Niezależnie jednak od powyższych wątpliwości warto zastanowić się, jak regulacja przewidziana w art. 555 k.p.k. wpływa w praktyce na model odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa³⁰. Poniżej zostaną zaprezentowane wyniki przeprowadzonych badań aktowych. W ich ramach analizie poddano przebieg 463 postępowań prowadzonych w Sądzie Okręgowym w Kielcach, Gliwicach, Gdańsku, Łodzi, Warszawie i Wrocławiu oraz Katowicach. Przyjętym kryterium było złożenie lub zarejestrowanie wniosku we właściwym miejscowo i rzeczowo sądzie w okresie od 1 stycznia 2008 r. do 1 lipca 2016 r. Warunkiem koniecznym było również prawomocne zakończenie postępowania do czasu przeprowadzania badania. Wybór konkretnych akt sądowych miał charakter losowy.

Zarzut przedawnienia został podniesiony w 47 postępowaniach, tj. w 10,15 % analizowanych spraw³¹. Tylko dwa z tych postępowań dotyczyły roszczeń z art. 552 § 1

³⁰ Wystąpienie RPO do MS z dnia 21 stycznia 2016 r., dostępne pod adresem: https://www.rpo.gov.pl/sites/default/files/Do_MS_projekt_kpk_0.pdf (data dostępu: 1.08.2017 r).

³¹ W SO w Gliwicach prokurator zarzut zgłosił w dziewięciu sprawach tj. w ok. 10 %, a tylko w dwóch sąd się do niego nie przychylił. Na uwagę zasługuje fakt, że w jednym postępowaniu przed SO w Gliwicach pełnomocnik z urzędu poparł opinię prokuratora dotyczącą nieterminowości zgłoszenia roszczenia. W SO w Kielcach sytuacja wyglądała bardzo podobnie. Zarzut przedawnienia przedstawiono również w dziewięciu postępowaniach tj. w około 14 %. W jednym z nich sąd nie przychylił się do takiego stanowiska, a w drugim Sąd Apelacyjny w Krakowie uznał, że sąd I instancji błędnie nie zastosował art. 5 k.c. W konsekwencji w toku ponownego rozpoznania sprawy Sąd Okręgowy przedstawił odmienną ocenę stanu faktycznego. W SO w Katowicach prokurator powołał się na art. 555 k.p.k. w zw. z art. 117 k.c. w trzech postępowaniach, czyli w 13,64 %, a w SO w Gdańsku w 7 (8,33%). W tych sądach w każdym przypadku takie stanowisko prokuratora doprowadziło do oddalenia wniosku. W SO Łodzi prokurator uznał roszczenie za przedawnione w 7 postępowaniach, a tylko w jednym sądy go nie uwzględniły. W SO we Wrocławiu zarzut został podniesiony w 5

k.p.k., a jedno wynikało z niesłusznego stosowania poręczenia majątkowego i zabezpieczenia majątkowego. Przedmiotem pozostałych była odpowiedzialność na podstawie art. 552 § 4 k.p.k. W 7 z nich (ok. 14, 89 %) sądy nie uwzględniły zarzutu opierając się na art. 5 k.c.³²

W analizowanych sprawach wnioskodawcy nie uchyliby terminowi, gdyby ten wynosił 3 lata w prawie połowie z analizowanych spraw³³. W pozostałych z wnioskiem wystąpiono po znacznym okresie od upływu terminu z art. 555 k.p.k.

Zastrzeżenia formalne

Przed przystąpieniem do szczegółowej prezentacji praktyki orzeczniczej, warto zasygnalizować wątpliwości o charakterze formalnym, które pojawiły się w analizowanych postępowaniach. W 2008 r. i 2009 r. SO w Gliwicach nie dostrzegając konieczności wydania merytorycznego rozstrzygnięcia w sprawach, w których został podniesiony zarzut przedawnienia i traktował go, jako negatywną przesłankę procesową określoną w art. 17 § 1 pkt. 6 k.p.k. W wyniku dokonanej kontroli instancyjnej Sąd Apelacyjny w Katowicach wskazał, że zgodnie z utrwalonym poglądami doktryny i orzecznictwa terminy określone w art. 555 k.p.k. są cywilnoprawnymi terminami przedawnienia³⁴. Tym samym ma do nich

sprawach. Warto zwrócić uwagę, że w jednym został on sformułowany na etapie postępowania odwoławczego przez przedstawiciela prezesa sądu, który reprezentował Skarb Państwa. Podobną częstotliwość wystąpienia takiego zarzutu odnotowano w badaniach przeprowadzonych przez Instytut Wymiaru Sprawiedliwości – na 110 przeanalizowanych spraw w 13 prokurator sformułował zarzut przedawnienia, czyli w 11, 82 %. (K. Dudka, B. Dobosiewicz, *Odszkodowanie za niesłuszne tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie w praktyce orzeczniczej sądów powszechnych*, dostępny pod adresem: <http://www.iws.org.pl/pliki/files/badania/raporty/raporty/Dobosiewicz%20Dudka%20Odszk%20za%20nies%C5%82%20skazanie%202012.pdf> (data dostępu 06.06.2017 r.).

³² W jednej sprawie skuteczna była apelacja pełnomocnika wnioskodawcy od wyroku SO, w którym ze względu na zarzut przedawnienia oddalono wniosek.

³³ Dotyczy to wniosków złożonych w okresie, w którym termin przedawnienia wynosił rok.

³⁴ S. Rudnicki, R. Trzaskowski, w: *Kodeks cywilny. Część Ogólna. Komentarz.*, red. J. Gudowski, Warszawa 2014, s. 795 – 805. Tożsamo na gruncie d. k.p.k. z 1969 r. przyjął SN w uchwale z dnia 19 lutego 1997 r., I KZP 38/96.

zastosowanie art. 117 § 2 k.c., jako podstawa oddalenia żądania opartego o przedawnione roszczenia, a nie art. 17 § 1 pkt. 6 k.p.k. dotyczący przedawnienia karalności. W konsekwencji sąd karny stosując przepisy prawa cywilnego w toku postępowań z rozdziału 58 k.p.k., w przypadku podniesienia zarzutu przedawnienia, zobowiązany jest do wydania merytorycznego rozstrzygnięcia³⁵. W sprawie, w której SA dostrzegł to uchybienie na etapie II instancji, podkreślił, że pomimo krytycznej oceny przyjętej formy rozstrzygnięcia, nie mógł zmienić zaskarżonego orzeczenia SO ze względu na zakaz *reformationis in peius* wynikający z art. 434 § 1 k.p.k. Wyjaśnił szczegółowo, że oddalenie wniosku jest mniej korzystne niż mające charakter formalny postanowienie o umorzeniu. W związku z tym SA zdecydował jedynie o wyeliminowaniu z treści postanowienia błędnie powołanego art. 17 k.p.k. i utrzymaniu go w mocy w pozostałym zakresie³⁶. W późniejszych postępowaniach SO w Gliwicach posługiwał się już jednolicie formą merytorycznego rozstrzygnięcia. W pozostałych sądach w badanych sprawach taka wątpliwość się nie pojawiła.

Kolejnym zagadnieniem, które wymaga doprecyzowania, jest odpowiedź na pytanie: komu przysługuje uprawnienie do podniesienia zarzutu przedawnienia i kto w analizowanych sprawach z takiej możliwości korzystał. Jak wskazywano w doktrynie Kodeks postępowania karnego nie precyzuje tej kwestii, co może wywoływać wątpliwości w praktyce. P. Czarnecki podnosił, że z brzmienia art. 554 § 3 w wersji obowiązującej od 1 lipca 2015 r. do czasu nowelizacji z 2016 r., zgodnie z którym „*O terminie rozprawy zawiadamia się organ uprawniony do reprezentowania Skarbu Państwa oraz prokuratora, przesyłając odpis wniosku*“, należało wnioskować, że takiego uprawnienia nie posiadał prokurator³⁷. Ustawodawca bowiem wyraźnie odróżnił go od podmiotu reprezentującego Skarb Państwa³⁸. Jednak stan prawny przed wejściem w życie tej nowelizacji i po wprowadzeniu ostatnich

³⁵ Tożsamo Ł. Chojniak, *Odszkodowanie za niesłuszne skazanie, tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie*, Warszawa 2013, s.202; D. Świecki, w:., *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do zmian 2016*, red. D. Świecki, Warszawa 2016, s.661.

³⁶ Wyrok SA w Katowicach z dnia 24 listopada 2009 r., II AKa 339/09 (IV Ko 9/08).

³⁷ P. Czarnecki, *Odpowiedzialność Skarbu Państwa za błędy wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych po 1 lipca 2015 r.*, „Internetowy Przegląd Prawniczy TBSP UJ” 2015, z. 2, dostępny pod adresem: <http://www.tbsp.wpia.uj.edu.pl/documents/4137545/e6903b30-8b85-4407-a0b1-f32327798927> (data dostępu: 1.10.2017).

³⁸ D. Świecki, w: *Kodeks postępowania karnego. Komentarz.*, red. D. Świecki, Warszawa 2013, t. II, s.886.

zmian nie dostarcza wprost takich wskazówek interpretacyjnych. Praktyka w tym względzie jest jednak jednolita i sądy konsekwentnie uznają, że prokurator może skutecznie podnieść zarzut przedawnienia w postępowaniach prowadzonych na podstawie rozdziału 58 k.p.k. W żadnej z analizowanych spraw jego legitymacja w tym zakresie nie była kwestionowana. Tylko w jednym z postępowań zarzut przedawnienia został podniesiony przez pełnomocnika prezesa sądu i oczywiście miało to miejsce po 1 lipca 2015 r.³⁹.

Praktyka sądowa

Na podstawie badanych spraw można stwierdzić, że sądy prezentowały jednolitą linię orzecniczą dotyczącą art. 555 k.p.k. oraz kwestii przedawnienia roszczeń z rozdziału 58 k.p.k. Oczywiście punktem wyjścia było założenie oparte na przepisach prawa cywilnego, zgodnie z którym zgłoszenie wniosku po upływie terminu przewidzianego w rozdziale 58 k.p.k. prowadzi do oddalenia tego żądania tylko w razie podniesienia zarzutu przedawnienia i to pod warunkiem, że jego zgłoszenie nie zostanie uznane przez sąd za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego (art. 117 § 2 k.c. w zw. z art. 5 k.c.)⁴⁰. Jak wskazał SN przy rozpatrywaniu jednej ze spraw *„Dla stwierdzenia, czy doszło do nadużycia prawa w rozumieniu art. 5 k.c. istotne znaczenie może mieć charakter dochodzonych roszczeń, a także waga interesów uzasadniających podniesienie zarzutu przedawnienia. Istotne znaczenie w tym kontekście ma okoliczność, że w przypadku obowiązku naprawienia szkody za niesłuszne stosowanie tymczasowego aresztowania podmiotem zobowiązanym jest Skarb Państwa. Przedawnienie dochodzenia roszczeń odszkodowawczych nie jest w tym wypadku uzasadnione ochroną pewności prawa i stabilności stosunków prawnych w obrocie cywilnoprawnym, bowiem do powstania roszczeń odszkodowawczych dochodzi w wyniku działania organów państwa w sferze władztwa publicznego. Wymaga to stosowania odmiennych kryteriów oceny tego, czy „prawo” do skorzystania z zarzutu przedawnienia nie narusza zasad współżycia społecznego oraz społeczno-gospodarczego przeznaczenia tego prawa, co w szczególności oznacza konieczność uwzględnienia celu wprowadzenia instytucji*

³⁹ Przed SO we Wrocławiu; wniosek został złożony w sierpniu 2015 r.

⁴⁰ Postanowienie SN z dnia 5 września 1995 r., WZ 141/95. Zob. P. Machnikowski, w: *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. E. Gniewek, P. Machnikowski, Warszawa 2014 r.

*przedawnienia roszczeń odszkodowawczych w tym wypadku*⁴¹.

Z analizowanych protokołów wynika, że w przypadku zaistnienia przesłanek z art. 555 k.p.k., prokuratorzy ograniczali się zazwyczaj do sformułowania stosownego zarzutu. Tylko w nielicznych sprawach przedstawiciel urzędu prokuratorskiego, z własnej inicjatywy, podejmował próbę obrony swojego twierdzenia poprzez podkreślenie, że żadne względy nie stoją na przeszkodzie jego zgłoszenia, a w konsekwencji uwzględnieniu przez sąd. Należy jednak przyjąć, że normy prawne nie kreują takiego obowiązku⁴². SO w Kielcach przyjmował pogląd wyrażony w wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 4 marca 2003 r., w którym wskazano, że „*zglaszający zarzut przedawnienia roszczenia pieniężnego z art. 552 k.p.k. nie ma obowiązku wykazywać, że ten zarzut jest zgodny z zasadami współzycia społecznego. Jeśli bowiem roszczenie jest spóźnione, zgłoszenie tego jest korzystaniem z przysługującego prawa. Dopiero oponowanie zarzutowi, a więc wzajemne zarzucenie, że korzystanie z tego prawa jest nadużywaniem prawa (art. 5 k.c.), wymaga wskazania, jakie konkretne zasady współzycia społecznego zostały przez to naruszone. Obciąża to wnioskodawcę, jeśli zarzutowi oponuje*”⁴³. Inne sądy prezentowały tożsame stanowisko. Jednakże należy podzielić w pełni opinię Sądu Najwyższego, który zaznacza, że przedawnienie możliwości dochodzenia roszczeń odszkodowawczych nie rodzi takich skutków jak przedawnienie karalności. W konsekwencji podniesienie przez prokuratora zarzutu przedawnienia tych roszczeń nie jest obligatoryjne i zawsze wymaga od niego oceny, czy jest to uzasadnione w perspektywie interesu publicznego, którego nie można sprowadzać wyłącznie do interesu majątkowego Skarbu Państwa. Podobne kryteria musi stosować sąd oceniając, czy decyzja prokuratora o podniesieniu zarzutu przedawnienia jest do pogodzenia z zasadami współzycia społecznego oraz, czy nie pozostaje w sprzeczności z celem, dla którego prokurator otrzymał kompetencję do stawiania owego zarzutu⁴⁴.

Niestety tylko w nielicznych sprawach można też było zapoznać się z pogłębioną polemiką strony dotyczącą stanowiska urzędu prokuratorskiego. Sądy, zgodnie z wymogami prawa cywilnego, uznawały, że by podważyć zarzut przedawnienia wnioskodawca powinien przytoczyć: konkretną zasadę współzycia społecznego, do której naruszenia by doszło w razie

⁴¹ Postanowienie SN z dnia 30 września 2015 r., II KK 87/15. Tożsamo wyrok SA we Wrocławiu z dnia 6 października 2016 r., II AKa 238/16.

⁴² K. Boratyńska, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz.*, Warszawa 2014, s. 958.

⁴³ Wyrok SA w Krakowie z dnia 4 marca 2003 r., II AKa 33/03.

⁴⁴ Postanowienie SN z dnia 30 września 2015 r., II KK 87/15.

wyroku zgodnego z zarzutem oraz uzasadnienie swojego twierdzenia i dowody je potwierdzające⁴⁵. Pomimo tego, że taką konieczność sądy przyjmowały jednolicie, zgłaszany sprzeciw zazwyczaj nie spełniał tych warunków. Wnioskodawcy i ich pełnomocnicy w większości przywoływali bardzo ogólnikowe argumenty. W jednej ze spraw SO w Gliwicach podkreślił, że pomimo braku wystarczających argumentów, ze strony pełnomocnika i wnioskodawcy, Sąd badał z urzędu tę kwestię⁴⁶. Jednakże taka postawa składu orzekającego była odosobniona⁴⁷. Również Sąd Najwyższy w postanowieniu z 30 października 2013 r. wskazał, że „*obowiązkiem sądu nie jest poszukiwanie powodów wskazujących na istnienie*

⁴⁵ Wyrok SA w Krakowie z dnia 6 czerwca 2006 r., III AKa 86/06; wyrok SA w Krakowie z dnia 10 sierpnia 2008 r., II AKa 158/05.

⁴⁶ Wyrok SO w Gliwicach z dnia 24 lutego 2014 r., IV Ko 39/13. Taką możliwość przyjmuje się w doktrynie np. T. Woźny, *Charakter prawny postępowania o odszkodowanie za niesłuszne skazanie, tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie*, „Państwo i Prawo” 2004, nr 8, s. 61-70; W. Jasiński, w: *Kodeks postępowania karnego. Komentarz.*, red. J. Skorupka, Warszawa 2016, s. 1283. Podobnie również SN w wyroku z dnia 1 marca 2001 r. sygn. akt WA 4/01. Tożsamo D. Świecki, w: *Kodeks postępowania karnego. Komentarz.*, red. D. Świecki, Warszawa 2013, t. II, s. 903. Odmiennie P. Hofmański (red.), E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks postępowania karnego*, t. III, s. 402 „sąd nie powinien jednak poszukiwać powodów wskazujących na istnienie okoliczności przemawiających przeciwko zarzutowi przedawnienia. To wnioskodawca powinien sprecyzować, jaką zasadę współżycia społecznego naruszył prokurator zgłaszając ten zarzut i przytoczyć fakty tę tezę uzasadniające oraz dowody, z których fakty te wynikają”. Taki pogląd przyjmuje również Ł. Chojniak, *Odszkodowanie za niesłuszne skazanie*, Warszawa 2013, s. 204, K. Boratyńska, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz.*, s. 958. Znajduje on również oparcie w orzecznictwie np. wyrok SA w Krakowie z dnia 10 sierpnia 2005 r., II AKa 158/05; postanowienie SN z dnia 8 listopada 2007 r., IV KK 406/07.

⁴⁷ SA w Łodzi przyjmował również, że nie jest zadaniem sądu badanie, czy niedotrzymanie terminu z art. 555 k.p.k. jest usprawiedliwione wyjątkowymi okolicznościami (Wyrok SA w Łodzi z dnia 2 kwietnia 2013 r., II AKa 36/13, XVIII Ko 73/11). Tożsamo: postanowienie SN z dnia 30 października 2013 r., II KK 222/13, wyrok SA we Wrocławiu z dnia 12 kwietnia 2012 r. II AKa; wyrok SA w Krakowie z dnia 10 sierpnia 2005 r., II AKa 158/05; wyrok SA w Krakowie z dnia 8 czerwca 2010 r., II AKa 88/10.

okoliczności przemawiających przeciwko zarzutowi przedawnienia”⁴⁸. Należy zwrócić jednak uwagę na postanowienie Sądu Najwyższego z 30 września 2015 r., w którym podniósł, że „ocena sądu nie jest przy tym warunkowana podniesieniem stosownych okoliczności przez wnioskodawcę występującego z żądaniem zasądzenia roszczeń z tytułu niesłusznego skazania lub tymczasowego aresztowania. Co prawda postępowanie w przedmiocie tych roszczeń nie ma charakteru klasycznego postępowania karnego i wszczynane jest na żądanie uprawnionego podmiotu, tym niemniej toczy się ono dalej w oparciu o przepisy Kodeksu postępowania karnego, które co do zasady przewidują działanie sądu z urzędu (art. 9 § 1 k.p.k.). Skuteczność podniesienia przez prokuratora zarzutu przedawnienia musi zostać z urzędu zbadana przez sąd w kontekście całości obowiązujących norm prawnych, w tym także w perspektywie art. 5 k.c. i nie jest w tym zakresie niezbędna inicjatywa strony”⁴⁹.

Sądy jednolicie uznawały natomiast, że nieuwzględnienie prokuratorskiego stanowiska może mieć jedynie charakter wyjątkowy⁵⁰. W tym zakresie powoływano się na wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 16 czerwca 2003 r., zgodnie z którym „Konstytucyjny charakter prawa do odszkodowania za bezprawne pozbawienie wolności (art. 41 ust. 5 Konstytucji) nie zwalnia uprawnionych z powinności respektowania przepisów regulujących sposób realizacji tego prawa, począwszy od terminowego dochodzenia roszczenia, które ulega przedawnieniu, ciężaru dowodzenia itd. Dochodząc tych roszczeń, uprawniony powinien stosować się do całości regulacji prawnych, a nie może poprzestać na twierdzeniu, że odszkodowanie mu się należy, zatem powinien je otrzymać, zaś rzeczą organów Państwa jest znaleźć sposób, by to wykonać”⁵¹.

W badanych sprawach podstawowe znaczenie miała wykładnia pojęcia „zasad współżycia społecznego”⁵². Jak wskazywał SO w Łodzi na ich treść składają się elementy o charakterze etycznym i socjologicznym, które są kształtowane przez oceny moralne i społeczne stanowiące uzupełnienie porządku prawnego⁵³. Główny punkt odniesienia w tym zakresie

⁴⁸ Postanowienie SN z dnia 30 października 2013 r. sygn. akt II KK 222/13.

⁴⁹ Postanowienie SN z dnia 30 września 2015 r., II KK 87/15. Tożsamo np. wyrok SO w Kaliszu z dnia 26 maja 2017 r., III Ko 41/17.

⁵⁰ Wyrok SO w Kielcach w wyroku z dnia 7 stycznia 2013 r., III Ko 257/12.

⁵¹ Wyrok SA w Krakowie z dnia 16 czerwca 2003 r. II AKa 137/03.

⁵² Szerzej S. Dmowski, S. Rudnicki, *Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga pierwsza. Część ogólna*, wyd. X.

⁵³ Wyrok SO w Łodzi z dnia 30 listopada 2011 r., XVIII Ko 23/11.

stanowił wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 1967 r. (I PR 415/67) mówiący o tym, że *"Zasady współżycia społecznego"* w rozumieniu art. 5 k.c. są pojęciem pozostającym w nierozłącznym związku z całokształtem okoliczności danej sprawy i w takim całościowym ujęciu wyznaczają podstawy, granice i kierunki jej rozstrzygnięcia w wyjątkowych sytuacjach, które przepis ten ma na względzie. Dlatego dla zastosowania tego przepisu konieczna jest ocena całokształtu szczególnych okoliczności danego rozpatrywanego wypadku w ścisłym powiązaniu nadużycia prawa z konkretnym stanem faktycznym. Z tej też przyczyny w świetle art. 5 k.c. na podstawie zasad współżycia społecznego nie można formułować dyrektyw o charakterze ogólnym. Zasady współżycia społecznego mogą stanowić podstawę dokonania korektury w ocenie nietypowego przypadku, nie służą jednak do uogólnień w sytuacjach uznawanych za typowe⁵⁴.

W swoim orzecznictwie SA w Krakowie oceniał ponadto relację pomiędzy stwierdzeniem „niewątpliwej niesłuszności” a „sprzecznością podniesienia zarzutu przedawnienia z zasadami współżycia społecznego”. Jego zdaniem utożsamianie tych pojęć w praktyce wyłączałoby możliwość podniesienia przez prokuratora zarzutu przedawnienia i prowadziłoby wprost do sytuacji, w której sądy zawsze byłyby zmuszone uwzględniać przedawnione roszczenie o odszkodowanie za niesłuszne tymczasowe aresztowanie, co trudno byłoby uznać za zgodne z obowiązującym porządkiem prawnym i racjonalne⁵⁵. Tym samym prezentowano stanowisko zgodne z linią orzecniczą Sądu Najwyższego (wyroku z dnia 8 listopada 2007 r.)⁵⁶. Sąd Okręgowy oraz Apelacyjny w Gdańsku jednoznacznie stwierdzały, że nie jest również właściwym stawianie znaku równości pomiędzy naruszeniem zasad współżycia społecznego a niemożnością uzyskania odszkodowania i zadośćuczynienia za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie⁵⁷. Taka interpretacja także

⁵⁴ Zob. Z. Ziemiński, *Glosa do wyroku SN z dnia 28 listopada 1967 r., I PR 415/67*, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 1968, nr 10, s. 210 oraz późniejsze orzeczenia: wyrok SN z dnia 28 listopada 2001 r., IV CKN 1756/00; wyrok SA w Szczecinie z dnia 16 marca 2016 r., I ACa 941/15; wyrok SN z dnia 3 lipca 2015 r., IV CSK 595/14; wyrok SN z dnia 2 października 2015 r., II CSK 757/14.

⁵⁵ Wyrok SA w Krakowie z dnia 3 lutego 2010 r., II AKa 256/09, podobnie SO w Kielcach w wyroku z dnia 7 stycznia 2013 r., III Ko 257/12. Por. wyrok SA w Poznaniu z dnia 2 lipca 2015 r., II AKa 88/15.

⁵⁶ Wyrok SN z dnia 8 listopada 2007 r., IV KK 406/07.

⁵⁷ Wyrok SA w Gdańsku z dnia 11 lipca 2013 r., II AKa 116/13 (IV Ko 1077/11).

wykluczałyby skuteczne podniesienie zarzutu przedawnienia przez prokuratora w jakimkolwiek postępowaniu z rozdziału 58 k.p.k.

Ponadto nie stanowiło dla sądów podstawy do zastosowania art. 5 k.c. samo powołanie się na względy sprawiedliwościowe i słusznościowe, ponieważ takie podejście również czyniłoby art. 555 k.p.k. przepisem martwym i pozbawionym znaczenia⁵⁸. Nie była też traktowana, jako usprawiedliwienie w przekroczeniu terminu, niechęć do systemu prawnego i poczucie krzywdy wynikające z niesłusznego pozbawienia wolności⁵⁹.

Wnioskodawcy oraz ich pełnomocnicy próbowali zwrócić uwagę sądu na szczególne okoliczności sprawy i wyjątkowe cechy poszkodowanego, które przemawiały za koniecznością zastosowania koncepcji nadużycia prawa. Jak wskazał SA w Łodzi w wyroku z dnia 21 maja 2013 r. czynnikami usprawiedliwiającymi opóźnienie mogą być: długotrwała, obłożna choroba, całkowity upadek sił powodujący konieczność zapewnienia opieki osoby trzeciej w sprawach codziennej egzystencji, choroba psychiczna, ubezwłasnowolnienie, długotrwały pobyt za granicą połączony z niemożnością nawiązania kontaktu z krajem⁶⁰.

Podstawowym kryterium, jakim kierowały się sądy I instancji oraz sądy odwoławcze, było ustalenie czy nieterminowe złożenie wniosku było usprawiedliwione. W tym względzie brano pod uwagę przede wszystkim możliwość dowiedzenia się o treści art. 555 k.p.k. poprzez własną aktywność wnioskodawcy lub innych osób, z których wsparcia poszkodowany korzystał lub mógł realnie skorzystać. W jednej sprawie Sąd Okręgowy w Kielcach ustalił między innymi, że poszkodowany sam poszukiwał informacji w Internecie, więc nawet fakt błędnego pouczenia przez pełnomocnika nie może być decydujący dla nieuwzględnienia prokuratorskiego stanowiska. W innym uzasadnieniu wskazano, że zachowując przez długi czas bierność wnioskodawca godził się z tym, że nie otrzyma rekompensaty pieniężnej⁶¹.

⁵⁸ Wyrok SO w Kielcach z dnia 7 stycznia 2013 r., III Ko 257/12; wyrok SA we Wrocławiu z dnia 10 grudnia 2014 r., II AKa 372/14.

⁵⁹ SA 887/13

⁶⁰ Wyrok SA w Łodzi z dnia 21 maja 2013 r., II AKa 70/13; wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 30 sierpnia 2012 r., II AKa 261/12; wyrok SA w Szczecinie z dnia 14 listopada 2011 r., II AKz 422/12. Podobnie P. Cioch, *Odpowiedzialność Skarbu Państwa z tytułu niesłusznego skazania*, Warszawa 2007 r., s. 141.

⁶¹ Wyrok SA w Katowicach z dnia 24 listopada 2009 r., II AKa 339/09 (IV Ko 9/08).

Sam fakt, że poszkodowany nie zgłosił roszczenia, ponieważ nie wiedział, że istnieje ustawowy termin, nie stanowił usprawiedliwienia⁶². Ponadto nie było wystarczającym powołanie się na brak znajomości prawa i wskazanie braku pouczenia o przysługującym roszczeniu. Sądy podkreślały bowiem jednoznaczność art. 555 k.p.k. i brak konieczności wypełnienia szczególnych warunków formalnych do zainicjowania przedmiotowego postępowania⁶³. SO w Gliwicach uznawał, że „ustalenie początkowego terminu przedawnienia nie wymagało złożonych analiz prawnych, czy też wykorzystania różnych metod wykładni”⁶⁴. SO w Łodzi w jednym z rozstrzygnięć podkreślił, że uchybienie terminu nie może wynikać z braku wiedzy prawniczej, skoro obecnie istnieje możliwość uzyskania stosownych informacji z licznych i łatwo dostępnych źródeł⁶⁵. W innym postępowaniu przyjęto, że „wnioskodawca posiada wyższe wykształcenie, przez wiele lat prowadziła działalność gospodarczą, a zatem traktować ją należy jako osobę, u której świadomość obowiązującego prawa jest zdecydowanie wyższa niż u przeciętnego obywatela”⁶⁶. SO w Warszawie w jednym z uzasadnień zaznaczył natomiast, że „wziął pod rozwagę fakt, że wnioskodawca pełnił służbę w aparacie wymiaru sprawiedliwości, przy czym miał bezpośredni kontakt z prawem tak w praktyce, jak i w teorii. Uznać zatem należało, że powinien w stopniu wyższym aniżeli przeciętny obywatel mieć świadomość, że istnieje instytucja przedawnienia i że w jego sprawie przedawnienie także biegnie”⁶⁷.

Sądy Okręgowe w Gdańsku oraz w Kielcach konsekwentnie badały też, czy aktywność wnioskodawcy oraz jego postawa w toku postępowania głównego oraz po jego zakończeniu udowodniały, że jako osoba osadzona czy też oskarżona potrafił korzystać ze swoich

⁶² Wyrok SO w Gdańsku z dnia 22 sierpnia 2013 r., XI Ko 643/13., podobnie wyrok SO w Gdańsku z dnia 19 stycznia 2010 r., XI Ko 728/09.

⁶³ Wyrok SO w Gdańsku z dnia 7 lipca 2009 r., XI Ko 195/09; wyrok SO w Łodzi z dnia 22 stycznia 2013 r., XVIII Ko 14/12.

⁶⁴ Wyrok SO w Gliwicach z dnia 24 lutego 2014 r., IV Ko 39/13.

⁶⁵ Wyrok SO w Łodzi z dnia 22 stycznia 2013 r., XVIII Ko 14/12.

⁶⁶ Wyrok SO w Kielcach z dnia 21 października 2011 r., III Ko 57/11. Tożsamo: wyrok SO w Kielcach z dnia 1 marca 2011 r., III Ko 357/10.

⁶⁷ Wyrok SO w Warszawie z dnia 29 października 2014 r., VIII Ko 38/14.

uprawnień⁶⁸. Sądy analizowały również, czy to wcześniejsze zaniechania potencjalnie uprawnionych nie doprowadziły do braku złożenia wniosku w ustawowym terminie. Ustalenia takie dokonywane były m.in. na podstawie akt osobopoznawczych, akt postępowania głównego, a w szczególności protokołów rozpraw.

Sądy brały pod uwagę także okres opóźnienia w zgłoszeniu roszczenia⁶⁹. Jak wskazał SO w Kielcach, gdy odstęp czasowy jest znaczny, sąd powinien przychylić się do prokuratorskiego stanowiska, bo w przeciwnym razie instytucja przedawnienia byłaby fikcją⁷⁰. Jednakże, wśród analizowanych spraw, można znaleźć też takie, w których wnioskodawcy złożyli wniosek tylko 10 czy też 14 dni po upływie terminu, a i tak sąd zastosował art. 555 k.p.k. i roszczenie oddalił. Orzeczeń tych nie zmienił ani Sąd Apelacyjny ani Sąd Najwyższy⁷¹.

Dla sądów istotne były przede wszystkim obiektywne okoliczności, które uniemożliwiały wcześniejsze zainicjowanie postępowania. Samo subiektywne przekonanie uprawnionego o istnieniu określonych warunków formalnych do wszczęcia procedury odszkodowawczej nie było rozstrzygające. W jednej ze spraw poszkodowany wskazywał, że nie złożył wniosku ze względu na brak możliwości uzyskania odpisu wyroku, co w jego ocenie stanowiło warunek konieczny do rozpoczęcia procesu. Zarówno Sąd Okręgowy, jak i Apelacyjny nie uznały tej okoliczności za uzasadnienie zastosowania art. 5 k.c. Sąd I instancji podkreślił, że wnioskodawca identyczny sposób działania przyjął w postępowaniu przed sądem pracy, który również wydał tożsame orzeczenie. W uzasadnieniu wskazano, że zgodnie z art. 8 k.p.k. sąd karny rozstrzyga samodzielnie zagadnienia faktyczne i prawne oraz nie jest związany stanowiskiem innego sądu, ale nie oznacza to, iż nie może podzielić określonego poglądu prawnego. Sąd dodał, że nie widzi powodu by na gruncie tożsamego stanu prawnego przyjąć odmienny punkt widzenia niż w sprawie pracowniczej⁷². Najwięcej wątpliwości wśród wnioskodawców wzbudzało określenie granic czasowych do dochodzenia odszkodowania za zatrzymanie. W ocenie SO w Kielcach nie było wystarczające dla podważenia zarzutu

⁶⁸ Wyrok SO w Gdańsku z dnia 5 listopada 2014 r., XI Ko 696/14; wyrok SO w Gdańsku z 22 sierpnia 2013 r. XI Ko 643/13; Wyrok SO w Kielcach z dnia 7 stycznia 2013 r., III Ko 257/12.

⁶⁹ Wyrok SA w Gdańsku z dnia 11 lipca 2013 r., II AKa 116/13 (IV Ko 1077/11).

⁷⁰ Wyrok SO w Kielcach z dnia 1 marca 2011 r., III Ko 357/10, podobnie wyrok SO w Gliwicach z 21 marca 2011 r., IV Ko 68/10.

⁷¹ Wyrok SO w Łodzi z dnia 22 stycznia 2013 r., XVIII Ko 14/12.

⁷² Wyrok SO w Łodzi z dnia 11 grudnia 2012 r., XVIII Ko 73/11.

przedawnienia przy zgłoszeniu takiego roszczenia wskazanie, że poszkodowany uważał, że nie mógł wystąpić z nim, bo postępowanie karne toczyło się w dacie, w której ten termin by upływał⁷³.

Znaczenie przypisywano również kontaktowi z profesjonalistą, tj. adwokatem bądź radcą prawnym, w toku pierwotnego postępowania karnego lub po jego zakończeniu. W sprawie, w której SO w Gliwicach zasądził rekompensatę, pomimo podniesionego zarzutu przedawnienia, decydujący okazał się fakt, że w procesie głównym uprawniony występował bez obrońcy⁷⁴. W pozostałych sprawach, między innymi na tej podstawie, że w toku innych postępowań składający wniosek miał kontakt z prawnikiem, sądy uwzględniły prokuratorskie stanowisko⁷⁵. W jednej ze spraw SN stwierdził, że podnoszona w toku postępowania okoliczność uzyskania błędnej porady prawnej nie może skutkować zastosowaniem art. 5.k.c., ale może być podstawą innego postępowania cywilnego⁷⁶.

W toku polemiki z prokuratorskim zarzutem, próbowano również zwracać uwagę sądu na szczególne okoliczności dotyczące wnioskodawcy lub jego sytuacji osobistej⁷⁷. Taka taktyka procesowa była konsekwencją utrwalonej linii orzeczniczej. Sąd Apelacyjny argumentował, że w toku postępowania *„nie wykazano w żaden sposób, by opóźnienie w zgłoszeniu roszczeń było usprawiedliwione takimi wyjątkowymi, szczególnymi okolicznościami. Nie można też było uznać, że sprawa ta stanowi nietypowy przypadek, zasługujący na stwierdzenie, iż powołanie się przez prokuratora na zarzut przedawnienia roszczenia stanowiło naruszenie prawa i było sprzeczne z zasadami współżycia społecznego”*⁷⁸. W jednej ze spraw pełnomocnik udowodniał, że zasadne jest nieuwzględnienie zarzutu przedawnienia, gdyż pobyt w warunkach izolacji spowodował pogorszenie stanu zdrowia, załamanie prowadzonej firmy, komorniczą sprzedaż mieszkania. Ponadto podniósł, że po zwolnieniu wnioskodawca przebywał na zwolnieniu lekarskim. Fakt narażenia na poważny uszczerbek na zdrowiu, czynił w jego ocenie, stanowisko prokuratora sprzeczne z art. 5 k.c. Sąd nie zgodził się z taką

⁷³ Wyrok SO w Kielcach z dnia 1 marca 2011 r. sygn. akt III Ko 357/10.

⁷⁴ Wyrok SO w Gliwicach z dnia 25 maja 2010 r., IV Ko 22/10.

⁷⁵ Wyrok SO w Gliwicach z dnia 11 sierpnia 2009 r., IV Ko 9/08; wyrok SA w Katowicach z dnia 24 listopada 2009 r., II AKa 339/09.

⁷⁶ Postanowienie SN z dnia 30 października 2013 r., II KK 222/13.

⁷⁷ Tożsamo: postanowienie SN z dnia 5 września 1995 r., WZ 141/95; wyrok SN z dnia 17 marca 2000 r., WA 7/00.

⁷⁸ Wyrok SA w Krakowie z dnia 3 lutego 2010 r., II AKa 256/09 (III Ko296/08).

argumentacją i wniosek został oddalony⁷⁹. SO w Gdańsku w jednej ze spraw wskazał natomiast, że wnioskodawca „nie jest osobą chorą psychicznie, upośledzoną umysłowo, w toku postępowania nie zdradzał też innych zakłóceń czynności psychicznych ani zaburzeń funkcji poznawczych, nie jest osobą nieporadną życiowo i nieumiejącą zadbać o swe interesy”⁸⁰. W innym postępowaniu ten sam Sąd powołał biegłego w celu ustalenia czy stan zdrowia mógł usprawiedliwić opóźnienie w zgłoszeniu roszczenia. Jednak lekarze ustalili, że w okresie rocznym, który przypadał na złożenie wniosku poza kilkoma dniami wnioskodawca był w dobrym stanie zdrowotnym⁸¹. Dla sądu najistotniejsze były wnioski opinii odnoszące się do okresu, w którym istniała możliwość skutecznego zainicjowania postępowania z rozdziału 58 k.p.k. Późniejsze zdarzenia nie miały dla sądu znaczenia.

Brak uwzględnienia zarzutu przedawnienia

SO w Gliwicach tylko w dwóch sprawach nie uwzględnił zarzutu podniesionego przez prokuratora. W jednej z nich, uzasadniając takie rozstrzygnięcie, podkreślił, że „nie zasądzenie zadośćuczynienia byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, bowiem w sprawie miały miejsce pewne uchybienia organów prowadzących postępowania, a mianowicie wezwanie wnioskodawcy (...) na posiedzenie pojednawcze w przedmiotowej sprawie doręczono małoletniej córce, a zatem nie zostało prawidłowo doręczone”⁸². Ponadto SO wskazał, że organ wydając postanowienie o umorzeniu postępowania nie miał obowiązku pouczenia wnioskodawcy o możliwości wystąpienia z żądaniem odszkodowania i zadośćuczynienia za niesłuszne zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie w terminie rocznym. Jednakże zgodnie z przepisami k.p.k. (art. 16) prowadzący postępowanie powinien w miarę potrzeby przekazywać uczestnikom informacje o ciężących obowiązkach i przysługujących im uprawnieniach także w wypadku, gdy ustawa wyraźnie takiego obowiązku nie stanowi⁸³.

⁷⁹ Wyrok SO w Kielcach z dnia 21 października 2011 r., III Ko 57/11.

⁸⁰ Wyrok SO w Gdańsku z dnia 5 listopada 2014 r., XI Ko 696/14.

⁸¹ Wyrok SO w Gdańsku z dnia 11 czerwca 2014, XI Ko 887/13.

⁸² Wyrok SO w Gliwicach z dnia 25 maja 2010 r., IV Ko 22/10.

⁸³ Warto podkreślić, że kwestia ta była również przedmiotem dyskusji w trakcie rozprawy przed Trybunałem Konstytucyjnym, który oceniał zgodność z ustawą zasadniczą terminu określonego w art. 555 k.p.k.

Na decyzję sądu miał wpływ również fakt, że wnioskodawca o takiej możliwości dowiedział się dopiero od wychowawcy w jednostce penitencjarnej 4-5 miesięcy przed zainicjowaniem postępowania. Sąd wziął również pod uwagę, że poszkodowany jest pochodzenia romskiego, co znacznie utrudniało mu dochodzenie swoich praw. Ponadto Sąd uznał, że przeciw uwzględnieniu zarzutu przemawia sytuacja osobista wnioskodawcy, a przede wszystkim okoliczność, że ma na utrzymaniu dwoje dzieci oraz jego aktualne zachowanie, które potwierdzają pozytywne opinie z zakładu karnego⁸⁴. Decyzja sądu była więc konsekwencją dostrzeżenia przez skład orzekający wielu elementów dotyczących wnioskodawcy, jego rodziny i sposobu życia, które przemawiały za zastosowaniem art. 5 k.c. Warto podkreślić, że w postępowaniu opartym na przepisach rozdziału 58 k.p.k. uprawniony nie korzystał z pomocy profesjonalnego pełnomocnika i występował samodzielnie.

W drugiej sprawie, w której SO nie przychylił się do zarzutu prokuratorskiego, decydujące znaczenie miała przede wszystkim zmiana stanu prawnego. Na podstawie art. 40 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 27 września 2013 r. stwierdził, że gdy zatrzymanie miało miejsce przed dniem wejścia w życie nowelizacji, przedawnienie następuje nie wcześniej niż po upływie 3 lat od wejścia w życie tej ustawy. Tym samym roszczenie wnioskodawcy, wbrew twierdzeniom urzędu prokuratorskiego zostało zgłoszone w terminie⁸⁵.

Również SO w Kielcach w jednej z analizowanych spraw zastosował art. 5 k.c. i uwzględnił częściowo wniosek poprzez przyznanie wnioskodawcy zadośćuczynienia⁸⁶. Niestety ze względu na brak uzasadnienia nie jest możliwe przytoczenie motywów takiego rozstrzygnięcia. Warto jednak podkreślić, że w toku postępowania pełnomocnik zwracał uwagę, że opóźnienie w złożeniu wniosku było usprawiedliwione schorzeniami natury psychicznej. Wydaje się również, że nie bez znaczenie był fakt, że przekroczenie terminu zgłoszenia roszczenia było w tej sprawie niewielkie, bo wynosiło jedynie 2 miesiące.

Jedno z postępowań przed SO w Kielcach w przedmiocie odpowiedzialności za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie zostało zainicjowane przez dzieci oskarżonej, która zmarła w trakcie procesu karnego. Chcąc sprzeciwić się zarzutowi prokuratorskiemu, ich pełnomocnik podniósł, że na skutek działania organów państwa dwie młode osoby straciły matkę i w dużej mierze perspektywy na przyszłość. Ponadto udowadniał, że nie było możliwe wcześniejsze złożenie wniosku, gdyż niesłuszność aresztowania była możliwa do

⁸⁴ Wyrok SO w Gliwicach z dnia 25 maja 2010 r., IV Ko 22/10.

⁸⁵ Wyrok SO w Gliwicach z dnia 14 listopada 2016 r., IV Ko 28/16.

⁸⁶ Wyrok SO w Kielcach z dnia 17 listopada 2011 r., III Ko 245/11.

stwierdzenia dopiero po zakończeniu postępowania karnego w sprawie, a nie jego umorzeniu ze względu na śmierć kobiety. Akcentował także, że przedawnienia nie można było uniknąć właśnie ze względu na działanie organów państwa. Sąd I instancji nie przychylił się do tej argumentacji⁸⁷. Również Sąd Apelacyjny, w pewnym zakresie, nie podzielił stanowiska pełnomocnika. Uznał, że nie było możliwe przyjęcie za początek biegu terminu daty zakończenia postępowania karnego, gdyż pojęcie „sprawy” powinno być zindywidualizowane i odniesione do danej osoby⁸⁸. Tym samym termin do wniesienia wniosku powinien być liczony od daty prawomocności postanowienia o umorzeniu ze względu na śmierć oskarżonej⁸⁹. Jednakże ze względu na dostrzeżenie szczególnych okoliczności sprawy, SA uznał, że zgłoszenie zarzutu prokuratorskiego w toku postępowania pierwszoinstancyjnego było sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Ponadto dodał, że *„przy zważeniu na pryncypia związane z zasadą państwa prawa oraz zasadą zaufania obywatela do państwa, zasłanianie się przez państwo – konstytucyjnie i konwencyjnie odpowiedzialne za bezprawne pozbawienie obywatela wolności – zarzutem zamykania w ten sposób wnioskodawczyniom drogi do dochodzenia zgłoszonych roszczeń godzi w zasadę słuszności w stosowaniu prawa(…)”*. Wskazał również, że *„w niniejszej sprawie to właśnie sprawiedliwość rozumiana jako wola świadczenia każdemu jego prawa, ale również poczucie przyzwoitości i lojalności w relacji państwo – obywatel, wymaga umożliwienia wnioskodawczyniom dochodzenia swych roszczeń”*⁹⁰. Postępowanie w tej sprawie zakończyło się po kilku latach postępowania oddaleniem wniosku, ale nie na podstawie art. 555 k.p.k.

SO w Łodzi również w jednym postępowaniu uwzględnił wniosek o rekompensatę za niesłuszne zatrzymanie pomimo podniesienia zarzutu przedawnienia. Jednak należy zaznaczyć, że także stanowisko prokuratora nie było kategoryczne i brzmiało *„wnoszę o oddalenie pozwu z uwagi na możliwość przedawnienia, a jednocześnie w razie uwzględnienia wniosku wnosi o miarkowanie zadośćuczynienia”*. Niestety w sprawie nie sporządzono uzasadnienia, co wyklucza możliwość pełnego przedstawienia poglądu Sądu Okręgowego w tym zakresie. Z analizy dokumentów wynika jedynie, że roszczenie zgłoszono 10 miesięcy po

⁸⁷ Wyrok SO w Kielcach z dnia 7 stycznia 2013 r., III Ko 257/12.

⁸⁸ Wyrok SA w Krakowie z dnia 29 kwietnia 2013 r., II AKa 68/13.

⁸⁹ Wyrok SA w Krakowie z dnia 29 kwietnia 2013 r., II AKa 68/13.

⁹⁰ Wyrok SA w Krakowie z dnia 29 kwietnia 2013 r., II AKa 68/13.

upływie terminu. W trakcie zeznań mężczyzna podniósł, że czekał ze złożeniem wniosku na uprawomocnienie wyroku uniewinniającego⁹¹.

Podniesienie zarzutu przedawnienia przed Sądem Okręgowym w Gdańsku, Katowicach lub we Wrocławiu w badanych sprawach zawsze skutkowało oddaleniem roszczenia.

Kontrola instancyjna

Kontroli sądu II instancji zostały poddane orzeczenia w 22 sprawach, tj. w 46,8 % spraw, w których prokurator kwestionował terminowość złożenia wniosku. W postępowaniu apelacyjnym, w celu zakwestionowania rozstrzygnięcia uwzględniającego zarzut przedawnienia, najczęściej podnoszono naruszenie prawa materialnego, tj. art. 555 k.p.k. lub art. 5 k.c. albo błędne ustalenia faktyczne, które doprowadziły do uznania, że w sprawie nie zachodzą szczególne okoliczności usprawiedliwiające opóźnienie w zgłoszeniu roszczenia. W jednej ze spraw pełnomocnik oparł apelację na naruszeniu art. 558 w zw. z art. 555 k.p.k. polegającym na uznaniu, że w sprawie doszło do przedawnienia pomimo braku formalnego zarzutu podniesionego przez prokuraturę w toku przewodu sądowego⁹². W środku odwoławczym wskazano, że w przedmiotowej sprawie takie stanowisko został przedstawione dopiero w odpowiedzi na mowę końcową pełnomocnika, a więc po zakończeniu przewodu sądowego. Takiej argumentacji nie podzielił sąd apelacyjny, który przyjął, że prokurator wyraził swoje stanowisko stanowczo na etapie głosów stron. Moment, w którym to uczynił pozostaje bez wpływu na ocenę skuteczności tego aktu woli. W ocenie SA w Katowicach zamknięcie przewodu nie zamyka możliwości skutecznego podniesienia zarzutu przedawnienia, który jest przejawem skorzystania przez ten urząd z przysługującego mu uprawnienia i nie może być uznane za nadużycie prawa⁹³. Sąd Apelacyjny wskazał ponadto, że prokurator uczestniczący w rozprawie, przed sformułowaniem stanowiska opartego na art. 555 k.p.k., winien mieć możliwość poddania analizie okoliczności, jakie zaistniały po stronie wnioskodawcy pod kątem przyczyny opóźnienia w zgłoszeniu roszczenia, w tym także wynikających z treści zeznań wnioskodawcy, a nawet stanowiska końcowego⁹⁴.

⁹¹ Wyrok SO w Łodzi z dnia 7 grudnia 2010 r., XVIII Ko 42/09.

⁹² Wyrok SA w Katowicach z dnia 21 lipca 2011 r., II AKa 276/11 (IV Ko 68/10).

⁹³ Wyrok SA w Katowicach z dnia 21 lipca 2011 r., II AKa 276/11 (IV Ko 68/10).

⁹⁴ *ibidem*.

W jednej ze spraw pełnomocnik próbował podważyć rozstrzygnięcie sądu I instancji m.in. w oparciu o art. 5 ust. 5 EKPCz. Sąd Apelacyjny w Gdańsku wskazał jednak, że nie można polskim regulacjom przewidującym przedawnienie, zarzucić niespełniania wymogów konwencyjnych⁹⁵. Ten sam pełnomocnik podniósł również zarzut naruszenia Konstytucji RP, a dokładniej art. 41 ust. 5. Jednak SA w Gdańsku zakwestionował poprawność tego stanowiska w oparciu o wyrok TK w sprawie SK 18/10.

Pełnomocnicy formułowali również zarzut naruszenia art. 16 § 1 i 2 k.p.k. uznając, że sąd I instancji nie uwzględnił braku pouczenia wnioskodawcy o możliwości dochodzenia rekompensaty⁹⁶. Jednak SA w Łodzi podważył możliwość takiego sposobu zaskarżenia rozstrzygnięcia sądu okręgowego. Jednocześnie podkreślił, że ewentualny brak pouczenia może być rozpatrywany w kategoriach naruszenia art. 5 k.c., a nie może stanowić samodzielnej podstawy odwoławczej⁹⁷.

W innej sprawie na etapie postępowania apelacyjnego SA w Krakowie dostrzegł, że w realiach stanu faktycznego zasadne byłoby rozważenie zastosowania art. 555 k.p.k. Jednak w związku z tym, że żadna ze stron z taką inicjatywą nie wystąpiła, Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do rozstrzygnięcia w tym zakresie⁹⁸.

Na koniec należy wskazać, że w żadnej ze spraw, w której nie uwzględniono zarzutu przedawnienia, prokurator nie złożył apelacji.

W sześciu sprawach, w których rozstrzygnięcie oparte było na art. 555 k.p.k., wypowiedział się Sąd Najwyższy. We wszystkich z nich kasacje zostały oddalone (w pięciu jako oczywiście bezzasadne)⁹⁹. Formułowane zarzuty były tożsame do tych opisanych powyżej i w większości łączyły się z naruszeniem prawa materialnego, tj. art. 555 k.p.k. w zw. z art. 5 k.c.

⁹⁵ Wyrok SA w Gdańsku z dnia 11 lipca 2013 r., II 116/13 (XI Ko 1077/11).

⁹⁶ Wyrok SA w Gdańsku z dnia 11 lipca 2013 r., II AKa 116/13 (XI Ko 1077/11).

⁹⁷ Wyrok SA w Łodzi z dnia 2 kwietnia 2013 r., II AKa 36/13 (XVIII Ko 73/11).

⁹⁸ Wyrok SA w Krakowie z dnia 24 lutego 2010 r., II AKa 260/10 (III Ko 144/10).

⁹⁹ Postanowienie SN z dnia 30 października 2013 r., II KK 222/13; postanowienie SN z dnia 25 września 2016 r., II KK 251/15; postanowienie z dnia 30 września 2015 r., II KK 87/15; postanowienie SN z dnia 1 września 2016 r., IV KK 73/16; postanowienie SN z dnia 20 kwietnia 2017 r., V KK 29/17.

Wnioski

Jak już podkreślono powyżej w co dziesiątej sprawie prokurator podniósł zarzut przedawnienia, a w około 10,15 % z tej grupy jego stanowisko nie zostało uwzględnione. Dotyczyło to głównie wniosków rozpatrywanych na podstawie regulacji, które przewidywały roczny termin przedawnienia.

Na tle analizowanych akt można zaryzykować stwierdzenie, że zarówno wnioskodawcy, jak i ich pełnomocnicy, nie byli w stanie skutecznie odeprzeć zarzutu prokuratorskiego. Wynikało to przede wszystkim z ogólnikowości podnoszonych argumentów i braku zidentyfikowania różnicy pomiędzy „*stanem naruszenia zasad współżycia społecznego*”, a faktem „*niewątpliwej niesłuszności*” lub „*poniesienia strat materialnych i niematerialnych na skutek działania bądź zaniechania organów postępowania*”. Analizując powyższe orzeczenia można jednak stwierdzić, że granica pomiędzy tymi pojęciami a ich interpretacją przez sądy nie jest wyraźna, co może utrudniać prowadzenia postępowania i przyjęcie określonej taktyki procesowej szczególnie przez występującego samodzielnie wnioskodawcę, ale również przez jego profesjonalnego pełnomocnika.

Jak pokazały powyższe sprawy w obecnym stanie prawnym współistnienie dwóch okoliczności – rocznego terminu przedawnienia, jak również uznawanie przez sądy, że z art. 16 k.p.k. nie wynika obowiązek poinformowania potencjalnego wnioskodawcy o uprawnieniach z rozdziału 58 k.p.k., a przede wszystkim o terminie do złożenia wniosku, powoduje, że dochodzenie odpowiedzialności odszkodowawczej jest utrudnione¹⁰⁰.

Jednocześnie w oparciu o analizę konstytucyjną i konwencyjną nie można uznać, że aktualne regulacje tworzą bariery w zakresie terminu złożenia wniosku, które bezsprzecznie prowadzą do naruszenia regulacji międzynarodowych i konstytucyjnych, a w konsekwencji czynią instytucję odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa iluzoryczną. Na taką ocenę

¹⁰⁰ Jak wskazuje L. Paprzycki przewidziana w art. 16 § 2 k.p.k. powinność udzielenia informacji o przysługujących uczestnikom postępowania uprawnieniach i ciążących na nich obowiązkach dotyczy tylko takich uprawnień lub obowiązków, które łączą się bezpośrednio z treścią wydawanego orzeczenia, podejmowanej decyzji czy wykonywanej czynności i nie może ona obejmować wszystkich, zwłaszcza odległych, uprawnień czy obowiązków uczestników postępowania, np. informacji o prawie do odszkodowania za niesłuszne skazanie lub aresztowanie, udzielanej w razie doręczenia odpisu postanowienia o umorzeniu postępowania.

musi mieć wpływ istota instytucji przedawnienia oraz możliwość zainicjowania postępowania cywilnego.

Postulaty

Powyższe konkluzje nie powstrzymują jednak od formułowania rekomendacji o charakterze legislacyjnym, których wprowadzenie prowadziłyby do pełniejszego urzeczywistnienia idei sprawiedliwości rozumianej również jako poczucie przyzwoitości i lojalności w relacji państwo – obywatel¹⁰¹.

W związku z tym należy postulować zmianę art. 555 k.p.k. poprzez powrót do trzyletniego terminu przedawnienia. W niniejszej pracy przyjmowane jest konsekwentnie założenie, że taka regulacja po pierwsze łagodziłaby restrykcyjne podejście sądów i umożliwiłaby skuteczniejsze dochodzenie odpowiedzialności Skarbu Państwa. Po drugie, ujednoczenie terminu z rozdziału 58 k.p.k. z terminami ustanowionymi w Kodeksie cywilnym kształtowałoby zaufanie obywateli do państwa i nie wprowadzałoby nieuzasadnionych barier w dochodzeniu rekompensaty. Dodatkowo nie budowałoby to poczucia dezorientacji wśród wnioskodawców, którzy nie korzystają z pomocy profesjonalnego pełnomocnika. Na marginesie należy również dodać, że w toku procesu legislacyjnego nie zaprezentowano uzasadnienia istnienia takich różnic. Jak już wskazywano wcześniej, ostatniej zmianie, na skutek której przywrócono roczny termin przedawnienia, nie towarzyszyła głębsza refleksja naukowa czy też dyskusja oparta na obserwacjach praktyki orzeczniczej. Nie można było zidentyfikować też racji, które przekonały ustawodawcę do rezygnacji z wcześniejszych rozwiązań. Należy stwierdzić, że również w opiniach zewnętrznych przedstawionych w toku procesu legislacyjnego nie kwestionowano nowelizacji art. 555 k.p.k. i nie polemizowano z projektem w tej części. Jedynie w stanowisku Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka krytycznie oceniono powrót do poprzedniego stanu prawnego¹⁰². Otwartym jednak pozostaje pytanie, czy milczenie w tym względzie ze strony podmiotów opiniujących wprowadzane zmiany, tj. Sąd Najwyższy, Krajową Izbę Radców Prawnych, Naczelną Radę Adwokacką,

¹⁰¹ Wyrok SA w Krakowie z dnia 29 kwietnia 2013 r., II AKa 68/13.

¹⁰² Opinia Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka z dnia 23 lutego 2016 r., dostępna pod adresem: http://www.hfhr.pl/wp-content/uploads/2016/02/HFPC_opinia_kpk_fnl_23022016.pdf (data dostępu: 07.06.2017 r.).

wynikało z krytycznej refleksji nad obowiązującymi przez krótki okres rozwiązaniami czy też innych argumentów merytorycznych lub odmówienia doniosłości tej zmianie.

CZASOPISMO PRAWA KARNEGO i NAUK PENALNYCH

Preprint nr 1/2018 | Data publikacji: 30 I 2018 r. | Materiał autorski przed opracowaniem redakcyjnym i korektą (preprint) może różnić się od wersji docelowej (drukarskiej) | Copyright © 2018 by Krakowski Instytut Prawa Karnego Fundacja | Sposób cytowania preprintu: [Autor, *Tytuł opracowania*, CPKiNP preprint nr 1/2018, www.czpk.pl/preprinty]